

Polish Section of Radio Free
Europe: Attitudes
of its target audience
in the 1950s and 1960s
(based on RFE's
own research)

**Rozgłośnia Polska Radia
Wolna Europa w ocenie
Polaków z za żelaznej
kurtyny w latach 50.
i 60. XX wieku
(w świetle badań własnych
radiostacji)**

Wydział Dziennikarstwa,
Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Bednarska 2/4
PL 00-310 Warszawa
e-mail: ka.kaminska@uw.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-6082-0444>

**Kamila
KAMIŃSKA-CHEŁMINIAK**

KEY WORDS:

Radio Free Europe (Polish Section), the Cold War,
audience and public opinion research,
Jan Nowak-Jeziorański (1914–2005)

SŁOWA KLUCZOWE:

Rozgłośnia Polska RWE, radio, zimna wojna,
Jan Nowak-Jeziorański, Dział Badania Słuchalności

ABSTRACT

This article re-examines the material collected by the RFE Audience Research Department between 1958 and 1961 among Polish refugees and temporary visitors from Poland in the West. The aim of this analysis is to gain fresh insight into the attitudes and opinions about the Polish Section of the Radio Free Europe expressed by its listeners.

ABSTRAKT

Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób Polacy z za żelaznej kurtyny oceniali Rozgłonię Polską RWE. W artykule przeanalizowano wyniki badań przeprowadzonych przez Dział Badania Słuchalności RWE w latach 1958–1961 wśród osób przebywających na Zachodzie — uchodźców oraz czasowo odwiedzających państwa Europy Zachodniej.

Streszczenie

Artykuł jest próbą określenia, jakie znaczenie dla Polaków zza żelaznej kurtyny miała Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa. Postawione w ten sposób pytanie wiąże się również z problematyką słuchalności, wiarygodności oraz skuteczności radiostacji. W celu odpowiedzi na pytanie wykorzystano wyniki badań prowadzonych przez RWE od końca lat 50. XX w., opracowywanych w postaci raportów, przez Dział Badania Słuchalności. W artykule wykorzystano raporty przygotowane na podstawie wywiadów przeprowadzonych w grupie 1320 Polaków, którzy opuścili kraj — w celach turystycznych, służbowych lub na stałe — między kwietniem 1958 a marcem 1961 roku. Grupę badawczą stanowili emigranci ze Wschodu znajdujący się w obozach dla uchodźców, zarejestrowani w biurach emigracyjnych, turyści lub inne osoby czasowo przebywające w Europie Zachodniej.

Niniejszy artykuł jest próbą określenia, jakie znaczenie dla Polaków zza żelaznej kurtyny miała Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa (RWE). Postawione w ten sposób pytanie wiąże się również z problematyką słuchalności, wiarygodności oraz skuteczności radiostacji. W celu odpowiedzi na pytanie — jak Polacy w kraju oceniali Rozgłośnię Polską RWE — wykorzystano wyniki badań prowadzonych przez RWE od końca lat 50. XX w., opracowywanych w postaci raportów, przez Dział Badania Słuchalności (*The Audience Analysis Section*). Powstała w 1954 roku w strukturze organizacyjnej Radia Wolna Europa sekcja o nazwie *The Audience Analysis Section* przygotowywała raporty dotyczące skuteczności RWE¹. Sekcja opracowywała na użytek kierownictwa RWE kilka rodzajów raportów: miesięczne, podsumowujące opinie słuchaczy oraz reakcje władz komunistycznych na audycje RWE w takich krajach, jak Polska, Węgry, Bułgaria, Czechosłowacja i Rumunia oraz raporty przygotowywane co cztery do sześciu miesięcy, w których publikowano wyniki badań prowadzonych wśród słuchaczy radiostacji przebywających (czasowo lub na stałe) na Zachodzie. Grupę badawczą stanowili emigranci ze Wschodu znajdujący się w obozach dla uchodźców, zarejestrowani w biurach emigracyjnych, turyści lub inne osoby czasowo przebywające w Europie Zachodniej. W badaniach uwzględniano również anonimowe źródła informacji zza żelaznej kurtyny, z którymi utrzymywano kontakt korespondencyjny². W raportach przygotowywanych co cztery miesiące analizowano również reakcje władz komunistycznych na poszczególne audycje RWE, przytaczano dane na temat liczby zarejestrowanych radioodbiorników w państwach bloku oraz weryfikowano skalę zmian pożądaných postaw wśród słuchaczy³. Badania prowadzone przez Dział Badania Słuchalności RWE miały charakter empiryczny, a opracowywane na tej podstawie raporty prezentowały „surowe” dane opatrzone minimalną liczbą komentarzy. W raportach uwzględniano takie aspekty działalności radiostacji, jak: profil demograficzny jej słuchaczy, wpływ zagranicznych radiostacji na ludność danego kraju, poglądy polityczne słuchaczy, częstotliwość słuchania, ocena wiarygodności programów oferowanych przez RWE

¹ R.T. Holt, *Radio Free Europe*, Minneapolis 1958, s. 122. Na temat działalności Działu Badania Słuchalności w latach 50. XX w. zob. również: R.C. Sorensen, *Radio Free Europe and Its Audience—Publics*, „*The Midwest Sociologist*” 1956, vol. 18, no. 2, s. 16–19.

² Open Society Archives in Budapest (OSA), RFE Information Items, HU OSA 300-1-2-5659, *Radio Free Europe Broadcasts*, 30 IX 1951, s. 1.

³ R.T. Holt, *Radio Free Europe...*, s. 122.

oraz polityki redakcyjnej przez słuchaczy. Kierownictwu sekcji w szczególności zależało, aby raporty dawały odpowiedź na następujące pytania: Jaką rolę odgrywała radiostacja wśród docelowej grupy odbiorców? Co zyskiwała docelowa grupa odbiorców dzięki zachodnim radiostacjom? W jaki sposób zachodnie radiostacje wpływały na zachowania i postawy docelowej grupy odbiorców? Jakie mogłyby być konsekwencje zaprzestania nadawania przez RWE? Jakie działania i postawy ludności danego kraju były postrzegane przez wschodnie reżimy jako efekt oddziaływania zachodnich radiostacji, w szczególności RWE?⁴

W artykule przeanalizowano wyniki badań przeprowadzonych w latach 1958–1961 wśród osób przebywających na Zachodzie — uchodźców (*refugee*) oraz czasowo odwiedzających państwa Europy Zachodniej (*visitor*). Badanie dotyczyło wiarygodności oraz skuteczności Rozgłośni Polskiej RWE i zostało przeprowadzone na zlecenie Działu Badania Słuchalności RWE. Jego realizacją zajęło się kilka niezależnych ośrodków badania opinii publicznej w Europie Zachodniej (m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji, Szwecji, Austrii i Danii). Jak piszą autorzy raportów zawierających wyniki, główną metodą zastosowaną podczas badania była analiza porównawcza informacji dostarczonych z różnych ośrodków badania opinii publicznej oraz stały dobór próby (*compare and continual sampling*). Rzeczona metoda badawcza ulegała ewaluacji. W latach 70. XX w. badania prowadzono na szerszą skalę niż w latach wcześniejszych. Sami ich autorzy wyrazili pogląd — potwierdzając tym samym, że można mieć pewne zastrzeżenia, co do ich reprezentatywności, a zatem i wiarygodności — że

[...] wyciąganie wniosków dla całej populacji polskiej nie jest uprawnione ze względu na selektywny dobór próby. Przyszłe badania będą oparte na nowej metodzie selekcji i doboru próby, która powinna umożliwić, w określonych granicach, wyciągnięcie wniosków dla całej populacji⁵.

W artykule wykorzystano raport przygotowany na podstawie wywiadów przeprowadzonych w grupie 1320 Polaków, którzy opuścili kraj — w celach turystycznych, służbowych lub na stałe — między kwietniem 1958 a marcem 1961 roku. Grupę badawczą podzielono na trzy części, pierwsza (G1) składała się z 484 respondentów, których opinię analizowano w okresie między kwietniem 1958 a wrześniem 1960 r., 80 proc. tej grupy stanowili uchodźcy, zaś 20 proc. — osoby czasowo odwiedzające Zachód. Druga grupa (G2) składała się z 490 respondentów, którzy przebywali na Zachodzie między majem 1960 a marcem 1961 roku., 75 proc. tej grupy stanowiły osoby czasowo przebywające na Zachodzie, zaś 25 proc. —

⁴ Tamże, s. 123.

⁵ *Listening Patterns and Related Attitudes of Polish Listeners to Western Broadcasts*, Monachium 1960, s. 1.

uchodźcy⁶. Trzecią grupę (G3) stanowiło 320 osób, spośród których 20 proc. czasowo przebywało na Zachodzie, zaś 80 proc. było uchodźcami⁷. Wśród pierwszej grupy (G1) przeważały osoby poniżej 35. roku życia (68 proc.), 29 proc. były to osoby w wieku od 36 do 59 lat, 2 proc. — osoby powyżej 60. roku życia, zaś 1 proc. badanych nie udzieliło odpowiedzi⁸. 40 proc. respondentów miało wykształcenie średnie, 35 proc. — wyższe, 24 proc. — podstawowe, zaś 1 proc. nie udzieliło odpowiedzi. 30 proc. grupy badawczej stanowili pracownicy umysłowi (urzędnicy), 25 proc. — pracownicy fizyczni, 24 proc. — wykwalifikowani specjaliści, 12 proc. — studenci, 1 proc. — rolnicy⁹. W drugiej grupie 60 proc. respondentów miało poniżej 35 lat, 38 proc. — między 36 a 59 lat, zaś 2 proc. — powyżej 60 lat. 41 proc. posiadało wyższe wykształcenie, średnie — 32 proc., podstawowe — 17 proc, zaś 10 proc. nie udzieliło odpowiedzi¹⁰. Niestety brakuje informacji na temat przekroju socjodemograficznego trzeciej grupy.

Wskaźniki słuchalności zachodnich radiostacji

Wykres przedstawia wyniki badania przeprowadzonego na przestrzeni 1959 r. wśród trzeciej grupy respondentów (G3), składającej się z 320 osób (80 proc. uchodźcy).

Wynika z niego, że niemal 100 procent badanych słuchało zagranicznych radiostacji. Można jednak mieć uzasadnione wątpliwości odnośnie do wiarygodności wyników, które wydają się być znacząco zawyżone. Przede wszystkim, badania nie objęły reprezentatywnej grupy respondentów, a jedynie tych, do których udało się dotrzeć ankierom RWE. Ponadto badanie objęło jedynie osoby będące w posiadaniu radioodbiornika, nie uwzględniając tych, którzy nie mieli do niego dostępu, a była to przecież niemała grupa. Zarejestrowanych radioodbiorników było w Polsce na koniec 1959 r. 4 931 000, z czego wynika, że jeden na sześciu mieszkańców dysponował tym urządzeniem. Biorąc pod uwagę, że radia słuchały całe rodziny, można zakładać, że dostęp do niego miało 12 milionów ludzi (42 proc. populacji)¹¹.

⁶ *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 2.

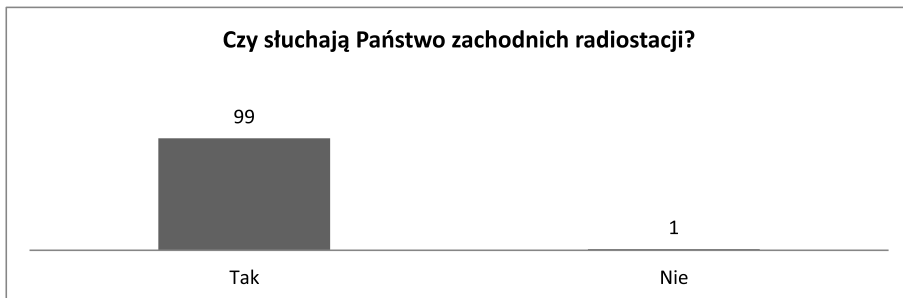
⁷ *Listening Patterns and Related Attitudes of Polish Listeners...*, s. 1.

⁸ *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors...*, s. 18.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 19.

¹¹ *Social research in Poland*, Monachium 1962, s. 8. Na temat wpływu i roli radia w Polsce zob. również inne opracowania departamentu: *The impact and role of the Polish radio*, Monachium 1974; *Listening to Western radio in Poland*, Monachium 1975.



Wykres 1. Słuchalność zachodnich radiostacji w Polsce (dane w proc.)

Źródło: *Listening Patterns and Related Attitudes of Polish Listeners to Western Broadcasts*, Monachium 1960, s. 12.

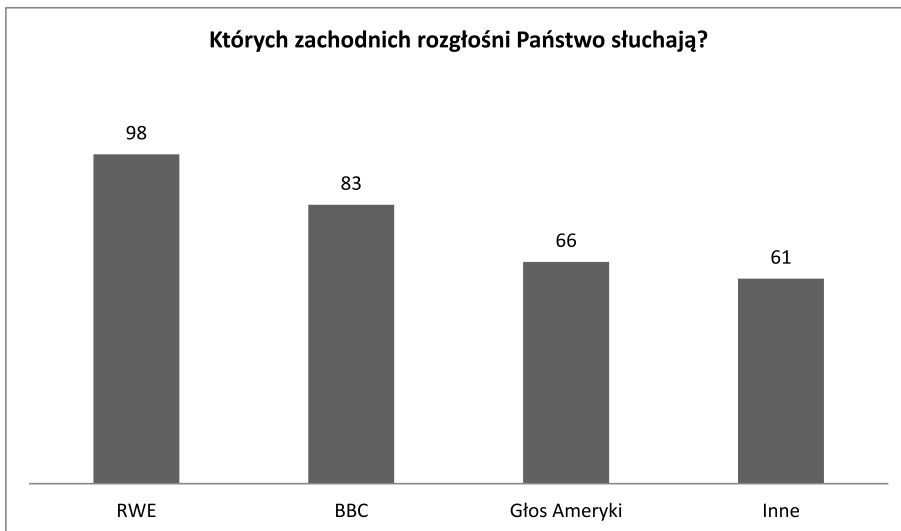
Wykres 2 ilustruje skalę popularności zachodnich radiostacji w Polsce. Z badań wynika, że 98 proc. respondentów słuchało RWE. Także i te wyniki należy uznać za zawyżone. Nie pokrywają się one z badaniami prowadzonymi od lat 50. XX w. przez Departament Badania Opinii Publicznej i Słuchaczy z Europy Wschodniej (*Department of East European Audience and Opinion Research*)¹², z których wynika, że na początku lat 60. XX w. słuchalność RWE oscylowała w granicach 50 proc. W 1968 r. wzrosła do niemal 70 proc., w 1970 r. do ponad 80 proc., zaś w kolejnych latach wahała się od 45 do 70 proc.¹³ Lechosław Gawlikowski, który analizował badania słuchalności prowadzone przez EEAOR oraz Ośrodek Badania Opinii Publicznej w Polsce, wskazał kilka możliwych przyczyn niedostatecznej wiarygodności badań prowadzonych przez Dział Badania Słuchalności RWE. W pierwszej kolejności była to nadreprezentacja uchodźców w grupie badawczej, a więc osób o ugruntowanych, zazwyczaj antykomunistycznych, poglądach, nie odzwierciedlających poglądów ogółu populacji. Drugą przyczyną zaburzonej wiarygodności wyników była zbyt mała grupa badawcza, składająca się z kilkuset osób (w tym wypadku z 320). Zdaniem Gawlikowskiego, dopiero kiedy grupę badawczą powiększono do ponad tysiąca osób oraz zmniejszono do mniej niż 10 proc. liczbę uchodźców w badaniu, stały się one bardziej wiarygodne¹⁴.

Wykres 2 wskazuje, że największą popularnością wśród trzeciej grupy badawczej (G3) cieszyła się Rozgłośnia Polska RWE, na którą wskazało 98 proc. badanych. Na popularność RWE w Polsce zwracali również uwagę krajowi informatorzy rozgłośni, z którymi utrzymywano kontakt korespondencyjny. Ich listy docierały do Monachium różnymi kanałami, także nieoficjalnymi, ze względu na cenzurę korespondencji (perlustrację) w Polsce. W jednym z takich listów, przysyłanych do Monachium

¹² Do 1981 r. Department of Audience and Public Opinion Research.

¹³ L. Gawlikowski, *The Audience to Western Broadcasts to Poland During the Cold War*, [w:] *Cold War Broadcasting. Impact on the Soviet Union and Eastern Europe*, red. A.R. Johnson, R.E. Parta, Budapest – Nowy Jork 2010, s. 129.

¹⁴ Tamże, s. 128.



Wykres 2. Słuchalność zachodnich radiostacji w Polsce (dane w proc.)

Źródło: *Listening Patterns and Related Attitudes of Polish Listeners to Western Broadcasts*, Monachium 1960, s. 1.

w apogeum stalinizmu, jego autor (określony w komentarzu do listu jako *reliable source*) informował o popularności RWE w kraju oraz różnicy między rzeczoną radiostacją a Głosem Ameryki:

Radio Wolna Europa jest najpopularniejszą radiostacją w Polsce. Głos Ameryki nie jest tak popularny. Krytyka Głosu Ameryki dotyczy tego, że radiostacja poświęca zbyt wiele czasu sprawom *stricte* amerykańskim. To, co najbardziej interesuje Polaków to ich wewnętrzna sytuacja, która jest przed nimi ukrywana. Ci, którzy ryzykują więzieniem za słuchanie Głosu Ameryki, chcieliby usłyszeć najnowsze informacje, a nie historię polskich bohaterów Pułaski-Kościuszko, którzy walczyli w amerykańskiej wojnie o niepodległość¹⁵.

Rozgłoszenia Polska RWE miała większą swobodę w atakowaniu komunistycznych reżimów niż Głos Ameryki, rządowa stacja USA, czy brytyjskie BBC. W założeniu RWE było radiem emigrantów, którzy mieli we własny imieniu występować na jego falach i nawiązywać kontakt z rodakami w krajach znajdujących się w radzieckiej strefie wpływów. Polacy mieli mówić do Polaków o polskich sprawach. W Głosie Ameryki pracowali jedynie obywatele amerykańscy, którzy dysponowali ograniczoną wiedzą dotyczącą Polski. Z kolei BBC realizowało swoje narodowe interesy i afirmowało brytyjski styl życia. Dzienniki były centralnie redagowane

¹⁵ OSA, RFE Information Items, HU OSA 300-1-2-5659, Radio Free Europe Broadcasts, 30 IX 1951, s. 1.

przez angielskich redaktorów, zaś kierownicy poszczególnych sekcji narodowościowych pracowali jedynie w charakterze tłumaczy. Najistotniejsze były wiadomości związane z Wielką Brytanią i jej koloniami. Jan Nowak-Jeziorański wspominał w *Wojnie w eterze*, że irytowało go, iż sekcja polska BBC zamiast informować Polaków o sprawach dotyczących kraju, tak ważnych dla jego rodaków, emitowała programy poświęcone małym afrykańskim państewkom. Audycje przygotowywane przez Polaków stanowiły margines programów. Poza tym każdy materiał prasowy musiał być przetłumaczony na angielski i przedłożony do wglądu Gregory'emu Macdonaldowi, kierownikowi serwisu środkowoeuropejskiego¹⁶.

Na znaczenie RWE dla Polaków uwagę zwrócił również Paweł Machcewicz, który zauważył, że dzięki poufnym badaniom słuchalności prowadzonym w kraju od końca lat 60. XX w. przez OBOP, można pokusić się o w miarę precyzyjne oceny ilościowe. W maju 1969 r. RWE miało słuchać 20 proc. Polaków, w maju 1978 r. — 21 proc., w styczniu 1970 r. — 30 proc., w 1980 r. — 48 proc., w 1981 r. — 53 proc., w lutym 1989 r. — 22 proc. Zdaniem Machcewicza, słuchalność wzrastała w momentach narastania zjawisk kryzysowych i napięć politycznych, a spadała, kiedy sytuacja stabilizowała się. Badania OBOP — pisze Machcewicz — najczęściej wskazywały na RWE jako najchętniej słuchaną rozgłośnię zagraniczną w Polsce, niekiedy nieznacznie wyprzedzaną przez Głos Ameryki¹⁷. Badania słuchalności prowadzone przez RWE w latach 1958–1961 wskazują, że Rozgłośnia Polska była bezkonkurencyjna, nawet w stosunku do Głosu Ameryki. Miarą znaczenia rozgłośni były również ataki propagandowe polskich mediów wymierzone w RWE. Z raportu przygotowanego na zlecenie Działu Badania Słuchalności, którego podstawą źródłową były zapewne m.in. nasłuchy radiowe, wynika, że w okresie między lipcem 1956 r. a czerwcem 1957 r. tematyka dotycząca zachodnich radiostacji była w polskich mediach obecna 324 razy, z czego 71 proc. wszelkich wzmianek dotyczyło Rozgłośni Polskiej RWE¹⁸. Choć jak zaznacza autor raportu, nie wszystkie one miały charakter propagandowy.

Wyrazem zainteresowania Polaków rozgłośnią były listy przysyłane przez nich do Monachium, których w latach 50. XX w. RWE otrzymywała kilkadziesiąt miesięcznie. Dla przykładu, pomiędzy majem a październikiem 1952 r. do Monachium dotarły 152 listy, z czego 68 było autorstwa osób, które nie ukończyły 35. roku życia. Zakres tematyczny listów był bardzo szeroki, część nadawców opisywała warunki życia w Polsce, jednak nie mała grupa analizowała poszczególne programy emitowane na antenie oraz dzieliła się swoimi spostrzeżeniami

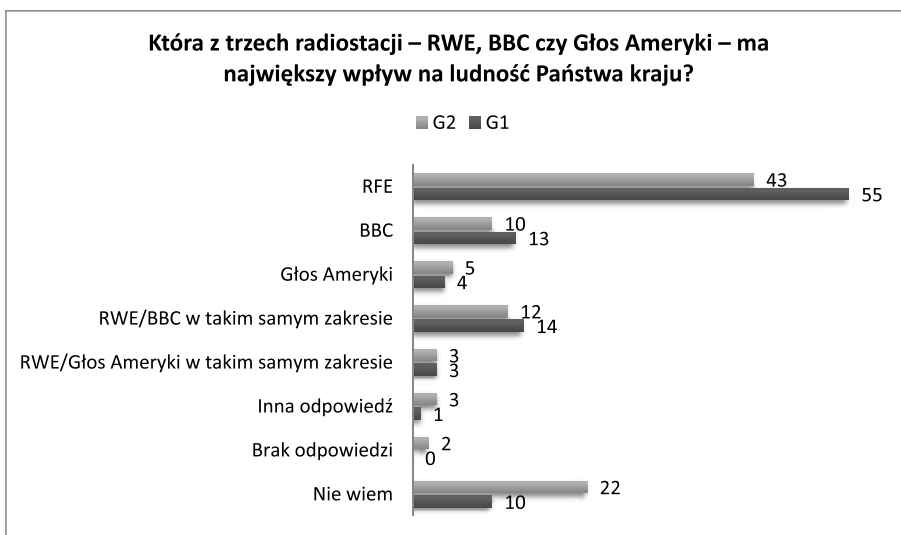
¹⁶ J. Nowak-Jeziorański, *Wojna w eterze*, Kraków 2005, s. 15.

¹⁷ P. Machcewicz, „Monachijska menażeria”. *Walka z Radiem Wolna Europa*, Warszawa 2007, s. 9.

¹⁸ *Radio Free Europe and its Audience, July 1956 – June 1957*, b.m., s. 14. Raport jest dostępny na stronie internetowej Open Society Archive w Budapeszcie, zob. http://w3.osaarchivum.org/files/holdings/da/bl/hoover/06_1_July_1957.pdf [dostęp: 31.10.2019].

dotyczącymi polityki informacyjnej polskiej sekcji¹⁹. W wielu listach powtarza się zapewnienie o wielkiej popularności Rozgłośni Polskiej RWE w Polsce. W jednym z listów młoda kobieta pisze: „[...] chcę wam powiedzieć, że $\frac{3}{4}$ Polaków słucha uważnie waszych słów, gdyż przynoszą nam pocieszenie i nadzieję oraz pomagają nam przetrwać w trudnych warunkach stworzonych przez komunistyczny reżim”²⁰.

Kolejny wykres (3) wskazuje, która z trzech zachodnich radiostacji — w ocenie respondentów — miała największy wpływ na ludność w Polsce. Dwóm grupom badawczym (G1 i G2) zadano pytanie: „Która z trzech radiostacji — RWE, BBC czy Głos Ameryki — ma największy wpływ na ludność Państwa kraju?”²¹.



Wykres 3. Stuchalność zagranicznych radiostacji w Polsce (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 12.

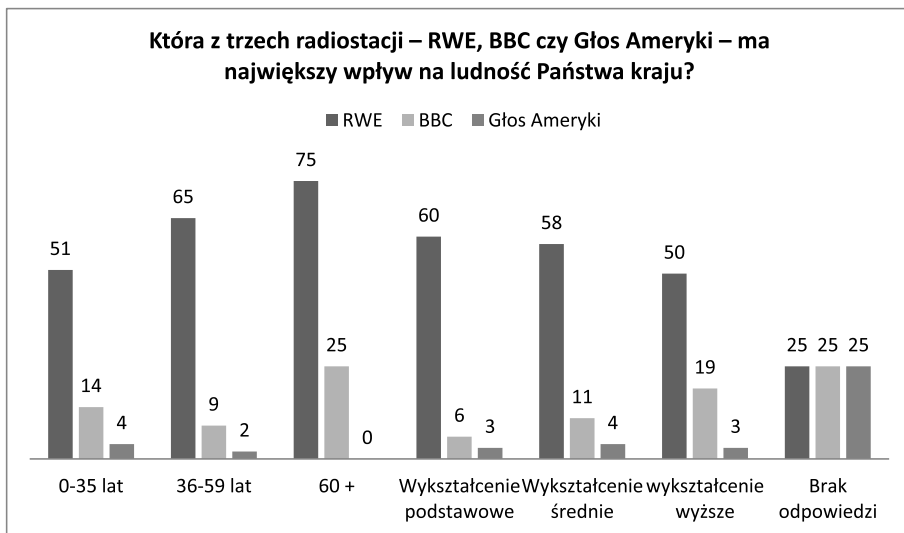
Najlichniesza grupa respondentów (G1 — 55 proc.; G2 — 43 proc.) uznała, że spośród trzech zachodnich radiostacji, Rozgłośnia Polska RWE ma największy wpływ na ludność w Polsce. Na RWE wskazała grupa pierwsza, której 80 proc. stanowili uchodźcy, jak i druga — choć w tym przypadku odsetek był o 12 proc. niższy — składająca się w 75 proc. z osób czasowo odwiedzających Zachód i zamierzających wrócić do kraju.

Uzupełnieniem powyższego wykresu jest kolejny (4), który prezentuje dane dotyczące słuchalności Radia Wolna Europa, BBC i Głosu Ameryki wśród poszczególnych grup wiekowych oraz osób posiadających wykształcenie podstawowe,

¹⁹ Letters form Poland, ZNiO, Archiwum Jana Nowaka-Jeziorańskiego, sygn. 7/99.

²⁰ Tamże, s. 3.

²¹ *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors...*, s. 12.



Wykres 4. Słuchalność zagranicznych radiostacji z podziałem na wiek i wykształcenie (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 28.

średnie i wyższe. Badanym zadano pytanie, która z trzech radiostacji ma największy wpływ na ludność w ich kraju?

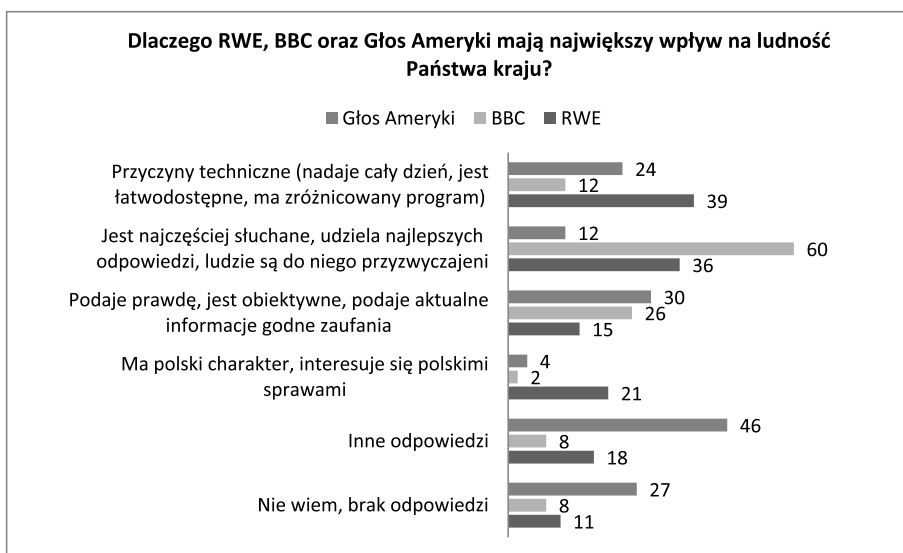
Z wykresu wynika, że spośród trzech zagranicznych radiostacji największą popularnością wśród słuchaczy w Polsce cieszyła się Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa. Wskazali na nią respondenci ze wszystkich grup wiekowych oraz legitymujący się każdym rodzajem wykształcenia. Najczęściej RWE słuchały osoby powyżej 60. roku życia — choć jak wykazało badanie, informacje czerpały również z BBC — posiadające wykształcenie podstawowe (60 proc.) oraz średnie (58 proc.). Mimo iż rzeczone grupy wiekowe zdecydowanie przeważają, to radiostacja cieszyła się popularnością również wśród młodszych słuchaczy, nieprzekraczających 35. roku życia. Rozgłośnia Polska RWE mogła im zaoferować, oprócz rzecz jasna serwisów informacyjnych, programy *stricte* rozrywkowe, np. *Każdy ma swoje hobby*, audycję emitowaną w latach 1958–1967, poświęconą sposobom spędzania wolnego czasu (wędkarstwo, campingi, radioamatorstwo); słuchowiska z udziałem wybitnych aktorów (*Teatr wyobraźni*, emitowany w latach 1952–1960 lub słynny *Podwieczorek przy mikrofonie*, emitowany w latach 1952–1963); audycje muzyczne (m.in. *Zakazane piosenki* oraz *Muzyka obala granice*, audycje emitowane w latach 50. XX w., obydwie prowadzone przez kompozytora Romana Palestra) oraz kabarety (*Kabaret Hemara*, emitowany w latach 1952–1968, *Kabaret Wiktora Budzyńskiego*, emitowany w latach 1952–1956)²².

²² Wykaz audycji emitowanych na antenie Głosu Wolnej Polski/Rozgłośni Polskiej RWE znajduje się [w:] L. Gawlikowski, *Pracownicy Radia Wolna Europa. Biografie zwykle i niezwykle*, Warszawa 2015, s. 809–838.

Jan Nowak-Jeziorański był zdania, że jednym z ważniejszych celów rozgłośni jest kontakt z młodym pokoleniem Polaków. W liście do Lewisa Galantiere'a, doradcy politycznego RWE, pisał:

Zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że młode pokolenie dorastające w sowieckiej rzeczywistości traci swój pęd ku wolności, tak jak zwierzę wychowywane w klatce. Tak było w przypadku generacji młodych Rosjan urodzonych po Rewolucji [październikowej], która nie znała innego życia, jak te pod sowieckim reżimem. Gdyby wówczas istniała wolna radiostacja, nadająca do Rosjan w latach 1917–1945, ich spojrzenie na rzeczywistość byłoby zapewne zupełnie inne niż obecnie. [...] W związku z tym, jednym z najważniejszych zadań Głosu Wolnej Polski jest podtrzymanie kontaktu z młodym pokoleniem, aby w przyszłości nie straciło ono swojego pragnienia wolności²³.

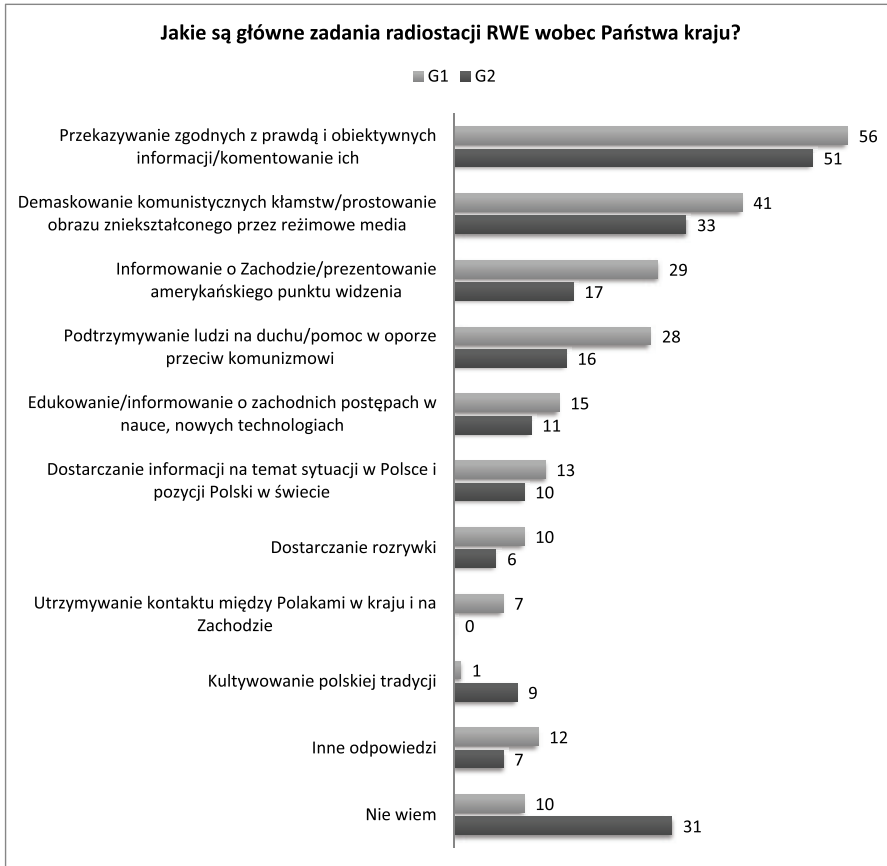
Wykres 5 prezentuje skalę odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego RWE, BBC oraz Głos Ameryki mają największy wpływ na ludność Państwa kraju?”. Badanie przeprowadzono w grupie pierwszej (G1), której 80 proc. respondentów składało się z uchodźców, zaś 20 proc. z czasowo odwiedzających państwa zachodnie.



Wykres 5. Wykres przedstawiający przyczyny popularności zachodnich radiostacji w Polsce (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 28.

²³ List J. Nowaka-Jeziorańskiego do L. Galantiere'a, 3 X 1955 r., ZNiO, Archiwum Jana Nowaka-Jeziorańskiego, sygn. 7/99.



Wykres 6. Wykres przedstawiający główne zadania RWE wobec Polaków w kraju (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 3, 20.

W ocenie 39 proc. respondentów RWE miało wpływ na ludność kraju ze względu na zróżnicowany program nadawany przez cały dzień oraz łatwą dostępność emitowanych audycji, 36 proc. uznało, że wpływ na ludność kraju ma związek z popularnością stacji oraz umiejętnością udzielania przezeń właściwych odpowiedzi, zaś 21 proc. ze względu na polski charakter, co można interpretować jako zainteresowanie polskimi sprawami.

Wykres 6 przedstawia główne zadania Rozgłośni Polskiej RWE wobec Polaków, na jakie wskazali respondenci dwóch grup badawczych (G1 i G2). Grupy objęte badaniem miały możliwość wskazania kilku odpowiedzi, więc wyniki nie sumują się w obrębie 100 procent. Z raportu Działu Badania Słuchalności wynika, że respondenci wskazywali rzeczywiste zadania RWE wobec słuchaczy w kraju, jak i te, które ich zdaniem, winna realizować rozgłośnia. A zatem, grupy badawcze informowały ankieterów zarówno o swoich oczekiwaniach, jak i opiniach dotyczących

stanu faktycznego. Z wykresu wynika, że najistotniejszą funkcją Rozgłośni Polskiej RWE miało być/było dostarczanie informacji — rzetelnych, zgodnych z prawdą i obiektywnych — zarówno na temat Polski, jak i świata. Odpowiedzi respondentów wskazują, że krajowe środki masowego przekazu nie były w ich ocenie wiarygodnym źródłem informacji. 41 proc. pierwszej grupy badawczej i przeszło 1/3 drugiej (składającej się w 75 proc. z osób stale mieszkających w Polsce, które jedynie czasowo znalazły się na Zachodzie), odpowiedziały, że zadaniem RWE powinno być demaskowanie komunistycznych kłamstw. Jak zinterpretowali to twórcy raportu, respondenci w obydwu grupach położyli nacisk na antykomunistyczny charakter rozgłośni, podkreślając, że ważnym zadaniem RWE jest „korygowanie komunistycznych kłamstw i obrazu zniekształconego przez krajowe media oraz walka z komunizmem”²⁴. Z wykresu wynika, że respondenci czuli się odcięci od informacji spoza bloku socjalistycznego, gdyż zadania RWE upatrywano w informowaniu o Zachodzie, w tym prezentowaniu amerykańskiego punktu widzenia, informowaniu o zachodnich nowinkach technologicznych, postępie w nauce oraz podtrzymywaniu kontaktów między Polakami w kraju i za granicą. Na funkcje rozrywkowe zwróciło uwagę jedynie 10 proc. pierwszej grupy badawczej i 6 proc. drugiej.

Uzupełnieniem powyższego wykresu, jest kolejny (7) wskazujący, że respondenci dostrzegali antykomunistyczny charakter rozgłośni i byli zdania, że jej program wpływa na przyrost liczby przeciwników komunizmu w kraju.



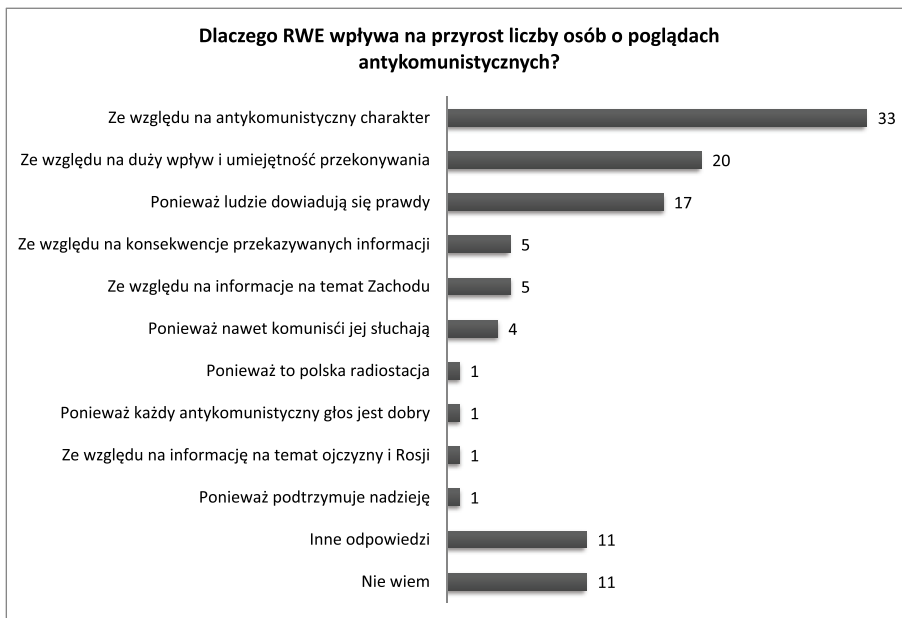
Wykres 7. Wpływ RWE na przyrost liczby osób o poglądach antykomunistycznych (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 6.

Zdecydowana większość respondentów (niestety autorzy raportu przeanalizowali jedynie odpowiedzi grupy numer jeden, liczącej 484 osoby) — 74 proc. — była zdania, że Rozgłośnia Polska RWE przyczynia się do przyrostu liczby osób o po-

²⁴ *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors...*, s. 4.

głędach antykomunistycznych. Osoby, które pozytywnie odpowiedziały na postawione w badaniu pytanie, zostały również poproszone o uzasadnienie swojej odpowiedzi. Poniżej znajduje się wykres przedstawiający wyniki ankiety.

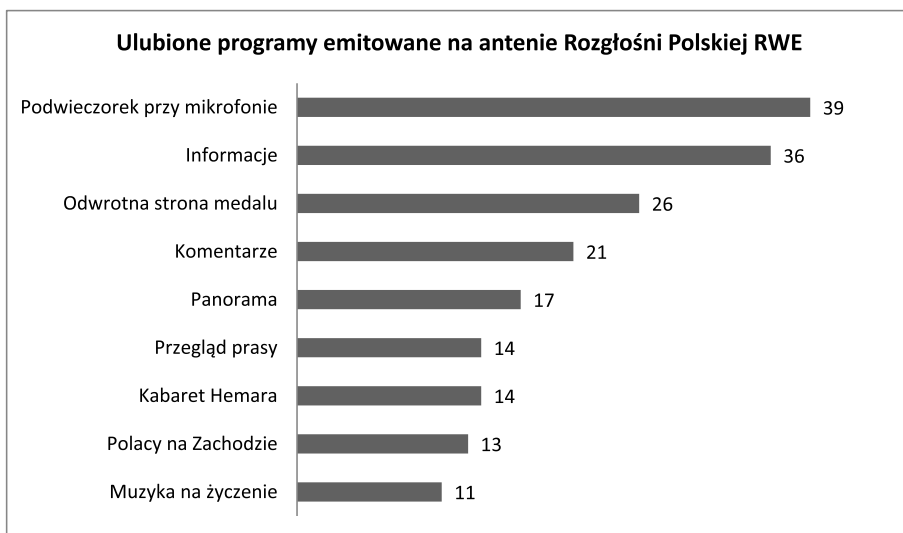


Wykres 8. Wpływ RWE na przyrost liczby osób o poglądach antykomunistycznych (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 24.

33 proc. respondentów uznało, że Rozgłośnia Polska RWE przyczynia się do przyrostu liczby osób krytycznie ustosunkowanych wobec komunizmu, ze względu na skuteczne demaskowanie kłamstw mediów krajowych oraz antykomunistyczny przekaz. 20 proc. badanych stwierdziło, że RWE posiada zdolność przekonywania, zaś 17 proc., że dzięki informacjom usłyszczym na antenie radiostacji znacznie lepiej rozumieją otaczającą rzeczywistość. Wyniki badania są zbieżne z wynikami przedstawionymi na wykresie 6 dotyczącym głównych zadań RWE wobec Polaków w kraju. Obydwie grupy respondentów uznały wówczas, że największym atutem rozgłośni jest przekazywanie zgodnych z prawdą i obiektywnych informacji, demaskowanie komunistycznych kłamstw i prostowanie obrazu zniekształconego przez krajowe media.

Najpopularniejszym programem w trzeciej grupie badawczej był *Podwieczorek przy mikrofonie (Radio Tea Party)* (39 proc. respondentów). Audycję, na którą składały się skecze, satyry polityczne, komentarze i monologi, emitowano w latach 1952–1963, raz w tygodniu, a jej autorem był znany i lubiany dziennikarz Radia



Wykres 9. Najpopularniejsze programy emitowane na antenie Rozgłośni Polskiej RWE (dane w proc.)

Źródło: *Listening Patterns and Related Attitudes of Polish Listeners to Western Broadcasts*, Monachium 1960, s. 12.

Lwów — Wiktor Budzyński. Audycja nawiązywała do niezwykle popularnego przed wojną programu pt. *Wesoła Lwowska Fala*, emitowanego w latach 30. XX w. na antenie Radia Lwów, którego pomysłodawcą i twórcą był Budzyński. W ciągu 11 lat Rozgłośnia Polska RWE wyemitowała 563 audycje, ok. 2000 piosenek, 1000 dialogów i 550 wierszy na aktualne tematy²⁵.

Popularnością cieszyły się również programy o charakterze informacyjnym i publicystycznym (*Informacje* — 36 proc., *Komentarze* — 21 proc., *Panorama* — 17 proc., *Przegląd prasy* — 14 proc.). Niewątpliwie serwis informacyjny był mocną stroną rozgłośni, co potwierdzają powyższe statystyki. Rozgłośnia Polska RWE co godzinę nadawała dziesięciminutowe dzienniki, a dziennikarze przygotowując je wykorzystywali jedynie wiarygodne i sprawdzone źródła. Podawano informacje potwierdzone przez co najmniej dwie agencje prasowe lub dwa niezależne źródła. Ważnym punktem dzienników były wiadomości z Polski. W RWE zajmowały one więcej miejsca niż w Głosie Ameryki czy BBC. Rozgłośnia Polska konkurowała również z innymi radiostacjami, a zwłaszcza z Polskim Radiem, pod względem aktualności emitowanego serwisu. Dla polskiego zespołu, wyprzedzenie radia w Warszawie pod względem szybkości podawanych newsów było punktem honoru. RWE jako pierwsze podało wiadomość o chorobie Stalina, który zanim umarł stracił przytomność. 4 marca 1953 r. o godzinie piątej nad ranem radziecka agencja prasowa TASS poinformowała o chorobie Stalina. Rozgłośnia Polska RWE natychmiast

²⁵ L. Gawlikowski, *Pracownicy Radia Wolna Europa...*, s. 831.

przerwała audycję i już dwie minuty później zacytowała TASS. Rozgłośnie Europy Wschodniej milczały. Radio w Warszawie poinformowało o tym o godzinie 11²⁶.

Równie ważne miejsce na antenie zajmowały programy polityczne. Komentując sprawy dotyczące Polski radio korzystało z kilku źródeł: korespondentów prasy zachodniej przebywających przez pewien czas w Warszawie, uciekinierów z PRL i — najważniejsze — nasłuchu radia warszawskiego. Każde słowo wypowiedziane w radiu warszawskim było nagrywane na taśmę i przepisywane natychmiast na maszynie. Codziennie rano wszyscy redaktorzy otrzymywali biuletyn nasłuchu. Dzięki nasłuchowi Rozgłośnia Polska RWE komentowała najnowsze informacje dotyczące Polski, nadawała również — za radiem w Warszawie — prognozę pogody, a nawet wyniki totolotka. Kiedy umarł Stalin Rozgłośnia Polska RWE zawiesiła wszystkie audycje, z wyjątkiem dziennika, i zorganizowała studio specjalne. Nadawano wówczas komentarze, w tym prasy światowej, analizy sytuacji, wypowiedzi polityków. Zgromadzeni przy tzw. okrągłym stole redaktorzy dyskutowali na żywo przed mikrofonem. Poproszono również o komentarz Wiktora Sukiennickiego, sowietologa, autora wielu monografii poświęconych historii Związku Radzieckiego, profesora Uniwersytetu w Oksfordzie i Instytucie Hoovera w USA. Radio w Warszawie ograniczyło się do propagandowych panegiryków. Podobnie było podczas zajęć w Poznaniu. Rozgłośnia Polska RWE już 29 czerwca poinformowała o demonstracjach i zorganizowała program specjalny, z udziałem naocznych świadków, którzy przebywali w Poznaniu z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich i tego dnia opuścili kraj²⁷. Radio w Warszawie milczało.

Niewątpliwym sukcesem Rozgłośni Polskiej RWE było również wyemitowanie cyklu 141 audycji z udziałem Józefa Światły, wicedyrektora X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, który był odpowiedzialny za inwigilację członków partii (zbierał materiały obciążające najważniejsze osoby w partii). Światło należał do wąskiego grona zaufanych ludzi Bieruta, posiadał ogromną wiedzę na temat mechanizmów funkcjonowania partii i życia prywatnego członków PZPR, znał najpilniej strzeżone partyjne tajemnice. W grudniu 1953 r., najprawdopodobniej w obawie o własne życie w związku z nadciągającymi czystkami w partii, zdecydował się uciec do USA. Audycje pt. *Za kulisami bezpieki i partii* z jego udziałem emitowano codziennie na antenie rozgłośni od września do grudnia 1954 r. Bezpośrednim rezultatem audycji było zniesienie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i powołanie Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, część agend MBP (Milicja Obywatelska, Wojska Ochrony Pogranicza, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego) została wcielona do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych²⁸.

²⁶ Szerzej pisze na ten temat J. Nowak-Jeziorański we wspomnieniach, zob. J. Nowak-Jeziorański, *Wojna w eterze...*, s. 106 i n.

²⁷ R.T. Holt, *Radio Free Europe...*, s. 176.

²⁸ J. Nowak-Jeziorański, *Wojna w eterze...*, s. 153.

Zdegradowano Stanisława Radkiewicza, ministra bezpieczeństwa publicznego, przeprowadzono czystkę w dawnej bezpiece oraz odesłano do Związku Radzieckiego dwóch najgroźniejszych funkcjonariuszy sowieckich (płk. Dymitra Wozniesińskiego i płk. Antoniego Skulbaszewskiego). Ważnym skutkiem audycji Światły było przyspieszenie procesu odwilży w Polsce, zwolnienie części więźniów i znaczna poprawa warunków, w jakich przebywali²⁹.

26 proc. respondentów wskazało, że ich ulubionym programem była *Odwrotna strona medalu* (*Other Side of the Coin*), nadawana w latach 1952–1966. W audycji, początkowo emitowanej sześć razy w tygodniu, Wiktor Trościanko i Stanisław Zadrożny demaskowali komunistyczne kłamstwa i manipulacje.

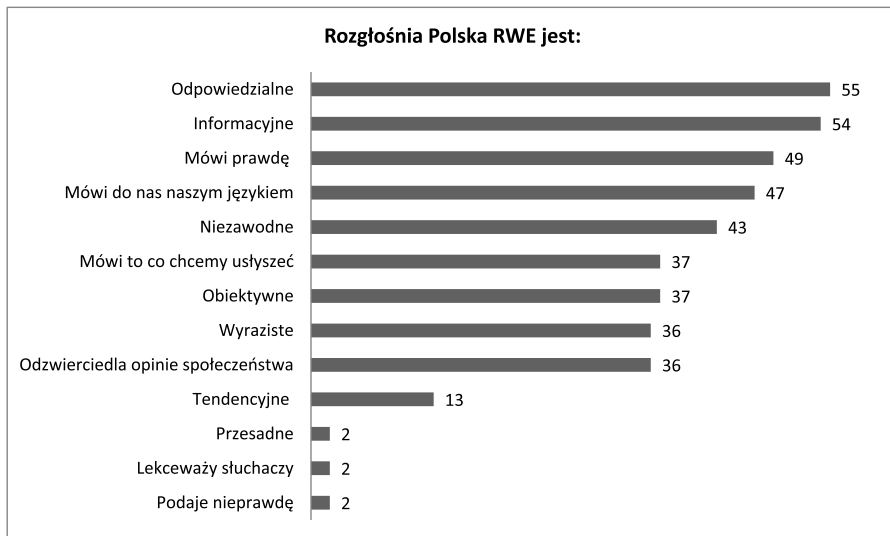
Popularnością cieszył się również *Kabaret Hemara* (*Hemar Cabaret*), emitowany w latach 1952–1968, na który wskazało 14 proc. respondentów. Kabaret Hemara był przez lata, obok *Podwieczorku przy mikrofonie*, jedną z najpopularniejszych audycji RWE³⁰. Tytułem dygresji warto zauważyć, że sukces Rozgłośni Polskiej RWE tkwił również w fakcie, że wśród pracowników i współpracowników rozgłośni znaleźli się najwybitniejsi twórcy polskiej kultury, zarówno krajowej, jak i emigracyjnej. Włączając RWE można było usłyszeć głosy luminarzy polskiej kultury, przebywających na emigracji, o których w Polsce milczano, a ich twórczość w kraju skazano na — jak ujął to niegdyś Kisielewski — „zatopienie w niepamięci”. Audycje kulturalne redagowali m.in.: Kazimierz Wierzyński, Gustaw Herling-Grudziński, Jan Lechoń, Zygmunt Nowakowski, Marian Hemar, Tymon Terlecki, Tadeusz Nowakowski oraz Jerzy Stempowski. Na antenie RWE emitowano fragmenty *Dziennika* i wspomnień Witolda Gombrowicza, czytane przez autora oraz omawiano twórczość Czesława Miłosza. Z Rozgłośnią współpracował, od momentu wyjazdu z Polski w 1965 r., Leopold Tyrmand. Fragmenty jego książek były czytane w radiu, a on sam komentował często bieżące wydarzenia kulturalne i polityczne w Polsce oraz USA.

Kolejny, 10. wykres odnosi się do wizerunku Rozgłośni Polskiej RWE. Członków pierwszej grupy badawczej (G1) poproszono, aby wskazali, czy dany przymiotnik/zdanie odnosi się do radiostacji.

55 proc. respondentów z grupy numer jeden (G1) było zdania, że Rozgłośnia Polska RWE jest odpowiedzialna, co można interpretować jako zachowanie wstrzeźliwego stanowiska w okresie tzw. poznańskiego czerwca, czego wyrazem było niepodsycanie „powstańczych” emocji i skupienie się na solidnym serwisie informacyjno-publicystycznym. Także w październiku 1956 roku, kiedy kraj znalazł się na skraju wybuchu społecznego, a perspektywa radzieckiej interwencji stała się coraz bliższa, Głos Wolnej Polski (taka nazwa radiostacji obowiązywała do 1958 r.) apelował o umiar i samoograniczenie, ostrzegając przed możliwością zbrojnej interwencji lub puczem neostalinowskiego Natolina

²⁹ Tamże.

³⁰ L. Gawlikowski, *Pracownicy Radia Wolna Europa...*, s. 819.



Wykres 10. Wizerunek Rozgłośni Polskiej RWE w oczach Polaków zza żelaznej kurtyny (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 23.

wspieranego przez ZSRR³¹. Doradcy polityczni RWE, z którymi Jan Nowak-Jeziorański był w stałym kontakcie oraz ustalał z nimi linię programową radiostacji, byli zdania, że powstanie w Poznaniu, które rozpoczęło się 29 czerwca 1956 r. nie doprowadzi do wycofania wojsk radzieckich z Polski. W najlepszym wypadku zakończy się niepotrzebnym rozlewem krwi, zaś w najgorszym poważnymi represjami wymierzonymi w jego uczestników. Jedna z pierwszych wytycznych skierowanych do dziennikarzy monachijskiej radiostacji, po rozpoczęciu powstania, zawierała ostrzeżenie:

Rozumiemy i doceniamy motywacje, które skłoniły robotników Poznania do użycia takich desperackich środków. Jednakowoż, powstania i rewolucje nie są najlepszymi środkami, aby poprawić sytuację w Polsce, mogą stanowić okazję dla policji do użycia siły, co tylko pogorszy stan rzeczy. Żaden rząd, który swoją siłę opiera na czołgach i bagnietach, nie może przetrwać. Polacy muszą oszczędnie gospodarować swoją siłą i zachować ją na czas wolności³².

W pierwszym programie specjalnym skierowanym do Polaków w kraju, wyemitowanym na antenie rozgłośni 29 czerwca postawiono pytanie: „Czy poznański holocaust poprawi sytuację ludzi?”. Odpowiedź brzmiała:

³¹ R. Habielski, P. Machcewicz, *Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa w latach 1950–1975*, Wrocław 2018, s. 73.

³² R.T. Holt, *Radio Free Europe...*, s. 175.

Nie miejmy złudzeń. Incydenty takie jak ten są na rękę Ochabowi oraz jego stalinowskiej klice, którzy chcą powrotu terroru oraz represji. Walka o wolność musi zakończyć się zwycięstwem, gdyż żaden reżim oparty na ucisku nie przetrwa. Ale w tej walce niezbędna jest roztropność. I dlatego w imię żarliwego pragnienia wolności Polski, wspólnego nam wszystkim, musimy wezwać ludzi do zachowania spokoju i powstrzymania się od rozpacz³³.

Jan Nowak-Jeziorański uważał, że więcej osiągnie na polu edukacji politycznej Polaków, jeżeli zrezygnuje z nachalnej propagandy opierającej się na przekazywaniu gotowych instrukcji działania. W liście do Lewisa Gallantiere'a pisał:

Aby być skutecznym, przekaz propagandowy musi pozostać niewidzialny. Planując naszą aktywność w dłuższej perspektywie czasowej, większy nacisk trzeba położyć na informacje oraz edukację polityczną. Aktywność propagandowa [Głosu] Wolnej Polski powinna skoncentrować się przede wszystkim na odpowiedniej selekcji, prezentacji i interpretacji faktów, a nie nawoływaniu, dawaniu rad czy instrukcji³⁴.

Podobnie wysoki odsetek respondentów uznał, że RWE ma charakter informacyjny (54 proc.), mówi prawdę (49 proc.), przemawia do słuchaczy ich językiem (47 proc.) i jest niezawodna (43 proc.).

Uzupełnieniem powyższego wykresu jest kolejny (11) dotyczący wizerunku Rozgłośni Polskiej RWE. Respondentom wskazano osiem możliwych odpowiedzi, a każdy z nich mógł wybrać kilka wariantów. Żaden z respondentów nie wybrał odpowiedzi „inne”, więc nie uwzględniono jej w wykresie.

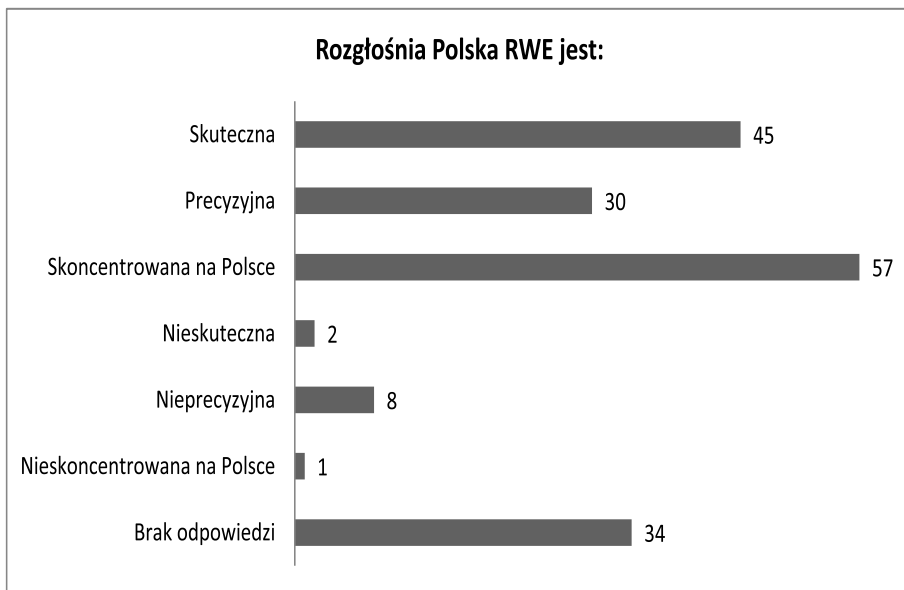
57 proc. badanych uznało, że rozgłosnia koncentruje się na sprawach dotyczących Polski. 45 proc. określiło RWE jako skuteczną, a więc osiągającą zamierzone cele, takie jak dostarczanie rzetelnych i sprawdzonych (pochodzących z różnych źródeł) informacji, przeciwdziałanie krajowej propagandzie, wpływanie na postawy antykomunistyczne w kraju oraz pomoc w utrzymaniu więzi pomiędzy Polakami w kraju i na emigracji³⁵. Niemal 1/3 badanych (30 proc.) uznała, że Rozgłosnia Polska jest precyzyjna (dokładna), choć niestety nie wyjaśniono, jak twórcy ankiety rozumieli owo pojęcie. Można jednak zakładać, że chodzi o pryncypialne podejście do pewnych standardów w zakresie rzetelności dziennikarskiej (np. weryfikacja informacji w kilku źródłach, sieć korespondentów na Zachodzie)³⁶.

³³ Tamże.

³⁴ List J. Nowaka-Jeziorańskiego do L. Galantiere'a, 3 X 1955 r., Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (ZNiO), Archiwum Jana Nowaka-Jeziorańskiego, sygn. 7/99.

³⁵ Na temat skuteczności RWE zob. m.in.: *The reliability of Radio Free Europe*, Monachium 1970.

³⁶ Stałych korespondentów polskich rozgłosnia zatrudniała w Londynie, Paryżu, Rzymie, Berlinie, Wiedniu, Sztokholmie oraz Brukseli, natomiast sieć korespondentów dorywczych



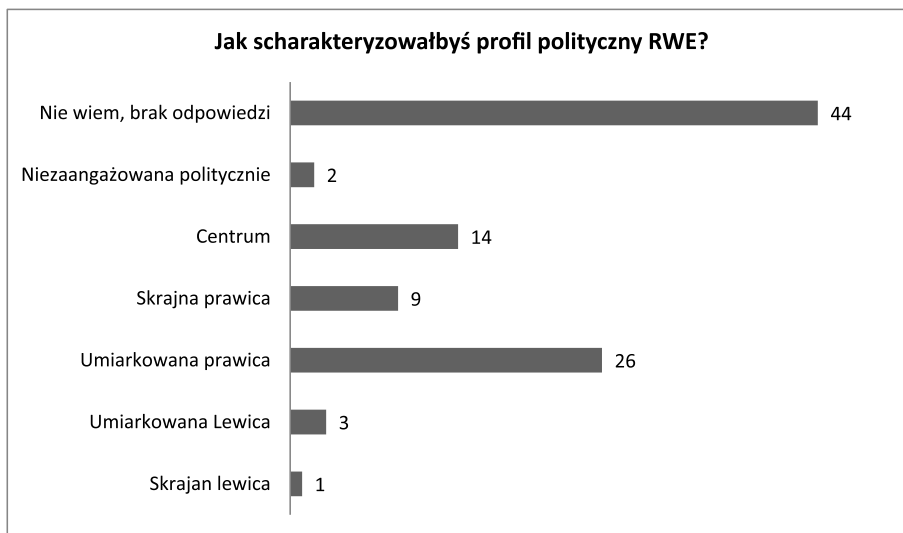
Wykres 11. Wizerunek Rozgłośni Polskiej RWE w oczach Polaków zza żelaznej kurtyny (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 9.

Kolejny, 12. wykres dotyczy profilu politycznego Rozgłośni Polskiej RWE. Respondentów grupy pierwszej (80 proc. tej grupy stanowili uchodźcy, 20 proc. — osoby czasowo odwiedzające Zachód) poproszono o określenie profilu politycznego rozgłośni, sytuując ją na osi lewica-prawica. Respondentom zadano pytanie: „Jak scharakteryzowałbyś profil polityczny RWE?”

44 proc. respondentów nie było w stanie scharakteryzować opcji politycznej Rozgłośni Polskiej RWE. Autorzy badania słusznie tłumaczą tak wysoki odsetek niezdecydowanych możliwymi problemami w interpretacji pojęć „lewica” i „prawica”, które w okolicach Października funkcjonowały odmiennie od ich klasycznych znaczeń. W okresie odwilży w Polsce rewizjoniści byli określani mianem komunistycznej lewicy, nastawionej proreformatorsko, dążącej do pewnym zmian w łonie partii i większej niezależności w polityce zagranicznej, z kolei stalinistów (dogmatyków) określano mianem prawicy. W tym samym czasie w propagandzie komunistycznej określenie „prawicowy” funkcjonowało na prawach epitetu. Być może w systemie pojęciowym respondentów nadal funkcjonowały rzeczzone schematy, uniemożliwiające precyzyjne określenie linii politycznej RWE.

i współpracowników obejmowała wszystkie kraje osiedlenia Polaków, Notatka o Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa dla P. A. Bregmana, ZNiO, Archiwum Jana Nowaka-Jeziorańskiego, sygn. 51/99/2, k. nlb.



Wykres 12. Profil polityczny RWE (dane w proc.)

Źródło: *The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness)*, Monachium 1961, s. 8..

26 proc. badanych było zdania, że rozgłośnia ma charakter umiarkowanie prawicowy, zaś 14 proc., że sytuuje się w centrum. Respondenci zostali również poproszeni o wyjaśnienie swoich odpowiedzi. Także i w tym przypadku owe 24 proc. respondentów, którzy określili radiostację jako umiarkowanie prawicową nie potrafiło uzasadnić swojego zdania. 22 proc. badanych stwierdziło, że RWE jest prawicowa ze względu na „treści programowe” — co w gruncie rzeczy niewiele nam mówi — oraz na antykomunizm (12 proc.). 13 proc. respondentów było zdania, że o prawicowości RWE świadczy reprezentowanie przez nią zachodnich wartości. Respondenci, którzy usytuowali rozgłośnię w centrum uznali, że jest neutralna, obiektywna i informuje zgodnie z prawdą (31 proc. badanych). Jednak i w tym przypadku 23 proc. wskazujących na jej centrowość nie było w stanie uzasadnić swojego zdania. Za skrajnie prawicowe uznało RWE 9 proc. badanych, z czego 40 proc. wskazała na antykomunistyczny charakter rozgłośni, a 38 proc. na „treści programowe”. Wyniki badania wskazują, że respondenci mieli problem zarówno z określeniem profilu politycznego rozgłośni, jak i z uzasadnieniem swoich opinii. Próbuując określić przyczyny takiego stanu rzeczy należy wziąć również pod uwagę możliwy brak poglądów politycznych respondentów oraz/lub nikłe zainteresowanie sprawami politycznymi, czego efektem mogły być problemy orientacyjne w materii *stricto* politycznej.

Wnioski

Choć wiarygodność powyższych badań budzi pewne wątpliwości ze względu na ich niedostateczną reprezentatywność, czego wyrazem była chociażby zawyżona liczba uchodźców wśród respondentów, to nawet jeśli uznamy, że słuchalność Rozgłośni Polskiej RWE została przeszacowana, dadzą nam one szereg istotnych informacji na temat jej skuteczności.

Rzeczono badania są również istotne ze względu na fakt, że nie dysponujemy wynikami słuchalności Rozgłośni Polskiej RWE z okresu wcześniejszego niż 1969 r., kiedy to Ośrodek Badania Opinii Publicznej rozpoczął analizę słuchalności zachodnich radiostacji nadających w języku polskim. Najwcześniejsze badania pochodzą z maja 1969 r. i wskazują, że Rozgłośnię Polską RWE słuchało wówczas 20 proc. Polaków. Dla przykładu w listopadzie 1976 r. miało to być 7,5 proc., w listopadzie 1977 r. — 18 proc., w styczniu 1979 r. — 30 proc., zaś w 1982 r. — 49 proc.³⁷. Choć w przypadku badań OBOP-u grupa badawcza była znacznie większa niż w badaniach prowadzonych przez Dział Badania Słuchalności (wynosiła ona kilka tysięcy osób), także i w tym przypadku można mieć zastrzeżenia co do ich wiarygodności. Jak zaznacza autor komunikatu OBOP-u (ze stycznia 1977 r.): „pewna część osób słuchających W[olnej] E[uropy] z różnych względów nie ujawnia tego faktu w spontanicznych odpowiedziach”³⁸. Także w kolejnych komunikatach można przeczytać podobne opinie. Należy zatem założyć, że wyniki badań mogły być zaniżone ze względu na strach respondentów przed możliwymi represjami. Jak wykazał Paweł Machcewicz, analizując metody walki krajowych służb z Radiem Wolna Europa, działania operacyjne prowadzone przeciwko „zagranicznym ośrodkom wrogiej propagandy” nie ustały wraz z nadejściem *détente* w latach 70. XX w., co więcej, paradoksalnie na ten okres przypada ich apogeum. Ani wcześniej, ani później władze partii nie przeprowadziły tak wielkiej ofensywy, obejmującej inicjatywy dyplomatyczne, kampanię propagandową i operacje aparatu bezpieczeństwa, połączoną z aresztowaniami osób „rozsiewających plotki” zasłyszane w RWE³⁹.

³⁷ J. Hajdasz, *Odbiór audycji Rozgłośni Polskiej RWE w Polsce*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2, s. 312.

³⁸ Tamże, s. 314.

³⁹ P. Machcewicz, „*Monachijska menażeria*”..., s. 323. Radio Wolna Europa analizowało, w jaki sposób ataki na rozgłośnię są odbierane w poszczególnych państwach zza żelaznej kurtyny, zob. *Polish, Czechoslovak and Hungarian reactions to attack on RFE*, Monachium 1973. Na temat represji wymierzonych w słuchaczy Rozgłośni Polskiej RWE oraz kontroli korespondencji w latach 60. donosił dyrekcji monachijskiej rozgłośni informator, w tajnej szyfrowanej wiadomości, przesłanej teleksem. Jej autor konstatował: „We współczesnej Polsce, nawet najmniejsza krytyka wyrażona pod adresem reżimu jest traktowana przez władze, jako oszczerstwo przeciwko narodowi. Ludzi są przesłuchiwni i nawet wytaczane są procesy sądowe za krytykowanie reżimu w tym, co uznaje się za prywatną korespondencję”, OSA, Free Europe Committee, HU OSA 298-1-2-47-0739, MUN-60 June Crypto Message, 10 VI 1965, s. 1.

Badania prowadzone w latach 1958–1961 przez Dział Badania Słuchalności wskazują, że Rozgłośnia Polska RWE była najchętniej wybieraną zagraniczną radiostacją w kraju, niekiedy wyprzedzaną przez BBC lub Głos Ameryki. Wskazali na nią respondenci ze wszystkich grup wiekowych oraz legitymujący się każdym rodzajem wykształcenia. Stałą grupą słuchaczy były osoby nieprzekraczające 35. roku życia. Najlichniesza grupa respondentów była zdania, że spośród trzech zachodnich radiostacji, Rozgłośnia Polska RWE ma największy wpływ na ludność w Polsce. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy wymieniali: zróżnicowany program nadawany przez cały dzień, łatwą dostępność emitowanych programów, popularność stacji oraz umiejętność udzielania przezeń właściwych odpowiedzi.

W ocenie respondentów, ważną funkcją Rozgłośni Polskiej RWE było dostarczanie rzetelnych, zgodnych z prawdą i obiektywnych informacji, zarówno na temat Polski, jak i świata, demaskowanie komunistycznych kłamstw i obrazu zniekształconego przez krajowe media, walka z komunizmem, prezentowanie amerykańskiego punktu widzenia, informowanie o zachodnich nowinach technologicznych, postępie w nauce oraz podtrzymywanie kontaktów między Polakami w kraju i za granicą. Badania RWE wskazują, że krajowe środki masowego przekazu nie były w ocenie respondentów wiarygodnym źródłem informacji oraz, że dostrzegali oni antykomunistyczny charakter rozgłośni i byli zdania, że jej program wpływa na przyrost liczby przeciwników komunizmu w kraju.

Najpopularniejszym programem emitowanym na antenie rozgłośni był *Podwieczorek przy mikrofonie*. Popularnością cieszyły się również audycje o charakterze informacyjnym i publicystycznym, takie jak serwisy oraz przeglądy prasy, które z pewnością były mocną stroną rozgłośni. Respondenci docenili politykę programową radiostacji w okresie rewolty poznańskiej 1956 r., kiedy to rozgłośnia wzywała do zachowania umiaru, rozwagi oraz zniechęcała do rekcji „powstańczych”. 55 proc. badanych wyraziło pogląd, że Rozgłośnia Polska RWE jest odpowiedzialna.

Większość badanych (57 proc.) była zdania, że rozgłośnia koncentruje się na sprawach dotyczących Polski, jest skuteczna, osiąga zamierzone cele, takie jak dostarczanie rzetelnych i sprawdzonych (pochodzących z różnych źródeł) informacji, przeciwdziała krajowej propagandzie oraz pomaga w utrzymaniu więzi pomiędzy Polakami w kraju i na emigracji.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Open Society Archives in Budapest

RFE Information Items,
Free Europe Committee.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

Archiwum Jana Nowaka-Jeziorańskiego.

Opracowania

Gawlikowski L., *Pracownicy Radia Wolna Europa. Biografie zwykle i niezwykle*, Warszawa 2015.

Gawlikowski L., *The Audience to Western Broadcasts to Poland During the Cold War*, [w:] *Cold War Broadcasting. Impact on the Soviet Union and Eastern Europe*, red. A.R. Johnson, R.E. Parta, Budapeszt – Nowy Jork 2010.

Habielski R., Machcewicz P., *Rozgłoszenia Polskiej Radia Wolna Europa w latach 1950–1975*, Wrocław 2018.

Hajdasz J., *Odbiór audycji Rozgłoszeń Polskiej RWE w Polsce*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2.

Holt R.T., *Radio Free Europe*, Minneapolis 1958.

Listening Patterns and Related Attitudes of Polish Listeners to Western Broadcasts, Monachium 1960.

Listening to Western radio in Poland, Monachium 1975.

Machcewicz P., „*Monachijska menażeria*”. *Walka z Radiem Wolna Europa*, Warszawa 2007.

Nowak-Jeziorański J., *Wojna w eterze*, Kraków 2005.

Polish, Czechoslovak and Hungarian reactions to attack on RFE, Monachium 1973.

Radio Free Europe and its Audience, July 1956–June 1957, b.m.

Social research in Poland, Monachium 1962.

Sorensen R.C., *Radio Free Europe and Its Audience—Publics*, „The Midwest Sociologist” 1956, vol. 18, no. 2.

The Image of Radio Free Europe among Polish Refugees and Visitors (A Study of RFE's Effectiveness), Monachium 1961.

The impact and role of the Polish radio, Monachium 1974.

The reliability of Radio Free Europe, Monachium 1970.

Netografia

http://w3.osaarchivum.org/files/holdings/da/bl/hover/06_1_July_1957.pdf [dostęp: 31.10.2019].